



krótko

Obłóczyny

27 ALUMNÓW III roku Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie otrzymało 20 listopada strój duchowny. – To jest kredyt zaufania, jaki daje im Kościół i biskup, a dla nich to wyzwanie, bo teraz w sposób jeszcze bardziej czytelną mają być świadkami innego świata niż ten, który nas otacza. Noszenie sutanny to dziś również znak odwagi i znak jasnego opowiedzenia się po stronie Chrystusa – mówi ks. prał. Jacek Nowak, rektor WSD w Tarnowie.

Kolej na kolej

NA ODCINKU LINII KLEJOWEJ E30 przebiegającym przez Tarnów rozpocznie się niebawem największa inwestycja kolejowa w Polsce. Oprócz remontu układu torowego i peronów na dworcu, na terenie miasta przebudowanych zostanie 12 skrzyżowań układu drogowego z linią kolejową. Zbudowane zostaną wiadukty drogowe w ciągu ulic Zbylitowskiej, Dąbrowskiego–Alei Tarnowskich. Prace mają zostać zakończone do końca 2014 roku.

Święto Wina

W JANOWICACH koło Zakliczyna odbywało się od 18 do 19 listopada V Święto Polskiego Wina. – Południowa część powiatu ma wyjątkowe warunki do uprawy winorośli i produkowania z niej wysokogatunkowego wina – mówi Mariusz Chryk, prezes Tarnowskiego Bractwa Winarskiego. Na razie winoroślą obsadzono 10 ha ziemi.



Diecezjalne dziękczynienie za pasterzy

Idźcie z Bogiem!

Tarnów był przez moment miastem arcybiskupim i to podwójnie.

Piękne chwile są jednak nietrwałe i przychodzi czas, by powiedzieć im: żegnajcie!

Uroczystości dziękczynne za posługę abp. Wiktora Skworca i abp. Stanisława Budzika odbyły się 19 listopada.

Najpierw, przed południem, tarnowska katedra wypełniła się po brzegi duchownymi i wiernymi, którzy przybyli, by modlitwą wyrazić wdzięczność odchodzącym pasterzom. Blisko 300 księży celebrowało Eucharystię, zaś wśród świeckich można było zauważyć przedstawicieli parlamentu, władz

samorządowych regionu i instytucji publicznych. Mszy św. przewodniczył kard. Stanisław Dziwisz. – Dając Kościołowi w Katowicach i Lublinie nowych biskupów, wasza diecezja pokazała swoją dojrzałość, wpływającą z dziedzictwa wiary tej ziemi – podkreślał w homilii metropolita krakowski. Diecezjanie wyrazili swoją wdzięczność, ofiarując odchodzącym arcybiskupom kielichy jubileuszowe z wizerunkami świętych i błogosławionych diecezji tarnowskiej. – Wiele się tu nauczyłem; tu dokonywała się prawdziwa wymiana darów. Zabieram więc ze sobą to, co najcenniejsze: entuzjazm wiary, duchowość i pobożność, umiłowanie Kościoła. Nigdy nie zapomnę tych niespełna 14 lat wspólnego pielgrzymowania po drogach ewangelicznych wyzwań i budowania Kościoła. Razem z wami trwam w modlitwie o nowego pasterza dla Tarnowa – mówił w pożegnalnym słowie abp Skworc,

który jako jedno z zadań przyszłości powierzył tarnowskim diecezjanom troskę o dzieła charytatywne, w tym sprawę projektu hospicjum „Via spei” w Tarnowie, błogosławiąc kamień węgielny pod jego budowę.

Wzruszenia podczas uroczystości nie krył abp Budzik. – Będę tu zawsze wracał z radością, bo Kościół tarnowski to moja matka – podkreślał hierarcha.

– Są ślady na ziemi, które odciskają się w niebie. Dziękujemy księżom arcybiskupom za ślady dobra, które pozostawili na naszej ziemi – mówiła w imieniu diecezjan Maria Mączarowska, diecezjalna doradczyni życia rodzinnego.

Druga część uroczystego dziękczynienia miała miejsce wieczorem w auli seminarium duchownego. Dla arcybiskupów zagrała Tarnowska Orkiestra Kameralna, wykonując utwory Haendla i Vivaldiego.

Biskupi odchodzący z Tarnowa obiecali modlitwę za diecezję

GRZEGORZ GOLEC



Sygnaturka dla afrykańskiej parafii

Misyjne dźwięki

TARNÓW. Tegoroczne, patronalne święto Akcji Katolickiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, było jednym z ostatnich, w którym uczestniczył abp W. Skworec przed ingresem do Kościoła katowickiego. Uroczystość odbyła się 20 XI w katedrze i została połączona z przyjęciem

nowych członków do KSM-u oraz poświęceniem sygnaturki. – Zarząd Instytutu Diecezjalnego zaproponował, aby AK upamiętniła jubileusz diecezji poprzez fundację sygnaturki dla parafii w Afryce, wspierając w ten sposób działalność misyjną Kościoła tarnowskiego – mówi Wacław Prażuch, prezes AK. **js**

Gold drop dla Caritas

POMOC CHARYTATYWNA. Na rynek w całej Polsce trafiły produkty limonowskiej firmy Gold drop oznaczone specjalną naklejką Caritas. Kupując te produkty, wspieramy finansowo podopiecznych naszej diecezjalnej Caritas. – Firma pomaga nam od kilkunastu lat. Zwłaszcza podczas kilku powodzi, jakie nawiedzały naszą diecezję otrzymywaliśmy zawsze dużą pomoc, każdorazowo było to kilka

tirów środków czystości przekazanych w formie darowizny oraz wiele dziesiątków ton sprzedanych po bardzo preferencyjnych cenach – mówi ks. Ryszard Podstołowicz, dyrektor Caritas Diecezji Tarnowskiej. Pieniądze z akcji zostaną przeznaczone m.in. na doposażenie Domu Emerytów – Placówki Pielęgnacyjno-Opiekuńczej przy ul. Starodąbrowskiej w Tarnowie. **ak**

Randka z żoną

BRZESKO. Najpierw było kino i film „Ognioodporny”, potem w samochodzie wspólne słuchanie audycji o relacji małżeńskiej. To pomysł Domowego Kościoła Diecezji Warszawsko-Praskiej, wspierany przez lokalne struktury Domowego Kościoła. W naszej diecezji oprócz

Brzeska samochodowe randki małżeńskie odbyły się 20 XI również w Krościenku. – W tej randce nie chodziło o znalezienie partnera, bo jesteśmy z nim już od pewnego czasu, ale o odświeżenie i powrót do źródła miłości – podkreślają organizatorzy. **js**



W Brzesku na randkę poszło ponad 100 małżeństw

Dla naszych – waszych dzieci

ZALASOWA. Po raz kolejny Stowarzyszenie Rodziców i Opiekunów Dzieci Niepełnosprawnych „Nasze dzieci” zorganizowało bal charytatywny. Odbył się on 19 XI w Pałacu pod Dębami. Podczas spotkania, w którym uczestniczyło około 200

osób, odbyła się aukcja ponad 40 przedmiotów podarowanych przez ofiarodawców. – Uzyskany dochód przeznaczamy na rehabilitację naszych dzieci, pampersy i projekty, które realizujemy – mówi Renata Kawa, prezes stowarzyszenia. **ak**



Podczas aukcji licytowano m.in. obrazy, rzeźby i ozdoby świąteczne

O lepszą przyszłość



Dębickie targi edukacyjne odbyły się w Zespole Szkół Ekonomicznych

PODKARPACIE. 15 listopada w Mielcu, a 16 w Dębicy odbyły się kolejne spotkania w ramach Podkarpackich Spotkań Edukacyjnych. Na targach swą ofertę edukacyjną zaprezentowało kilkanaście szkół wyższych z całej Polski. – To oferta skierowana jest przede wszystkim do młodzieży kończącej naukę w szkołach ponadgimnazjalnych, ale także do mieszkańców powiatu zainteresowanych zdobywaniem wykształcenia, czy też jego aktualizacją

– mówi Barbara Pelczar-Białek, dyrektor Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Dębicy. **gb**

GOŚĆ TARNOWSKI
tarnow@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów,
ul. Katedralna 1
TELEFON/FAKS (14) 626 15 50
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Wielgosz
– dyrektor oddziału,
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska



Abp Wiktor Skworc dokument potwierdzający patronat przekazał samorządowym władzom Mielca na uroczystej sesji Rady Miasta

Matka Boża patronką Mielca

To dopiero początek

Patronat Maryi nad miastem został formalnie ogłoszony 15 listopada. To, jak mówił prymas Wyszyński, „ubezpieczenie losów w ramionach Matki Chrystusowej”.

Dwa lata temu Mielec obchodził 60. rocznicę sprowadzenia z Rzymu ikony Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Znajduje się ona w prezbiterium kościoła na Osiedlu, wybudowanego po wojnie dla ściągającej do miasta rzeszy ludzi.

Matka mielczan

– Parafia scalała niezwykle zróżnicowane kulturowo zgromadzenie ludzi. Czyniła coraz bardziej zintegrowaną społeczność i kształtowała ją duchowo. Materialnymi wyrazami kultu Matki Bożej i tworzącej się

jedności mieleckiego społeczeństwa była niezwykła ofiarność i bardzo sprawne budowanie pierwszego prowizorycznego kościoła, a następnie pięknej świątyni i zespołu obiektów parafialnych – mówi Jerzy Kazana, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej, które było wnioskodawcą podjęcia sprawy religijnego patronatu nad miastem. W krótkim czasie udało się załatwić wszelkie formalności i 15 listopada abp Wiktor Skworc mógł przekazać władzom miasta dokument z Watykanu potwierdzający ten fakt. – Bardzo się cieszę, że do tego doszło, bo to jest ważna sprawa dla nas wszystkich, dla całego miasta, gdyż u nas Kościół nie zamyka się za murami czy ogrodzeniem świątyni – przekonuje Janusz Chodorowski, prezydent Mielca.

Miasto Boże

Arcybiskup Wiktor Skworc przypomina, że w trudnych cza-

sach transformacji, które Mielec ma na szczęście za sobą, wielu ludzi uciekało się do Matki Bożej, prosząc o siłę i pomoc. – Dziś ja zawierzam Maryi całą ziemię mielecką, was, jej mieszkańców, i waszą przyszłość – powiedział abp Skworc. Zdaniem ks. prał. Kazimierza Czesaka, proboszcza mieleckiej par. pw. MB Nieustającej Pomocy, uroczystość nadania patronatu to dopiero początek. – Decyzja o patronacie Matki Bożej nad Mielcem jest dla nas wyzwaniem, ale i zadaniem. Zawijazuje się na nowo większa jeszcze duchowa bliskość, która zobowiązuje do przyjęcia postaw bliskich Matce Bożej – mówi ks. Czesak. – Ceńcie sobie tę wyjątkową szansę, jaką jest patronat Maryi, starając się naśladować Ją w niezwykłym pięknie Jej człowieczeństwa oraz duchowym pięknie, poprzez które możemy się podobać samemu Bogu – zaapelował w homilii abp Wiktor Skworc. Prosił także, by mieszkańcy Mielca razem z władzami samorządowymi tworzyli miasto Boże, w którym respektowane są prawa Boga i prawa człowieka; w którym rządzi prawo miłości i sprawiedliwości.

Grzegorz Brożek

Wznowiono prace przy A 4

Do mety 21 km

To, czego nie dokończyło konsorcjum polsko-macedońskich firm, ma szansę skończyć m.in. tarnowski Poldim SA.

Kontynuowana jest budowa autostrady na odcinku Brzesko-Wierzchosławice. W lutym konsorcjum polsko-macedońskich firm NDI i SB Granit odstąpiło od umowy, a następnie porzuciło plac budowy. Tym samym wstrzymano wszelkie prace na 21-kilometrowym odcinku. We wrześniu udało się wyłonić nowego wykonawcę. Jest to tarnowski Poldim SA. – Wybrano ofertę, która przedstawia najkorzystniejszy bilans ceny i gwarantuje założony termin wykonania prac. Budowa zostanie zrealizowana w terminie 15 miesięcy. Do czasu realizacji wlicza się również okresy zimowe – informuje GDDKiA. Teoretycznie więc autostrada powinna być dostępna na całym tarnowskim odcinku przed końcem 2012 roku. Z kolei w Tarnowie na zlecenie Tarnowskiego Zarządu Dróg Miejskich



JOANNA SADOWSKA

Skanska rozpoczęła budowę ronda w ciągu drogi krajowej nr 73. – Będzie ono stanowić element łączący

al. Jana Pawła II z węzłem „Krzyż” budowanej autostrady A-4 – informuje Iwona Walczak ze Skanskiej.

Okolice Brzeska i budowa A4

Investycja zakończy się 31 lipca 2012 roku.

ak

POŻEGNANIE Z DIECEZJĄ.

**Ostatnie dni
pasterskiej służby
w Tarnowie**
upłynęły nowemu
arcybiskupowi
metropolie
katowickiemu
na odwiedzinach
miejsc, z którymi
związał się
szczególnie blisko
w ciągu ostatnich
14 lat.



GRZEGORZ GOLEC



MIELEC, MSZA ŚW., LISTOPAD 2011:

„Oczy Maryi, pełne spokoju, ale i smutku, głęboko wpatrują się w nas i w to wszystko, co każdy z nas nosi w swoim sercu. Nie można uciec przed wzrokiem Matki. Każdy z nas, jako Jej dziecko, musi się przy Niej zatrzymać i pozwolić Jej na siebie popatrzeć. W tym bowiem spojrzeniu Matki Nieustającej Pomocy znajduje swój odbłask Jej Niepokalane Serce, przepełnione miłością do każdego człowieka”

PONIŻEJ PO LEWEJ: LUBINKA,

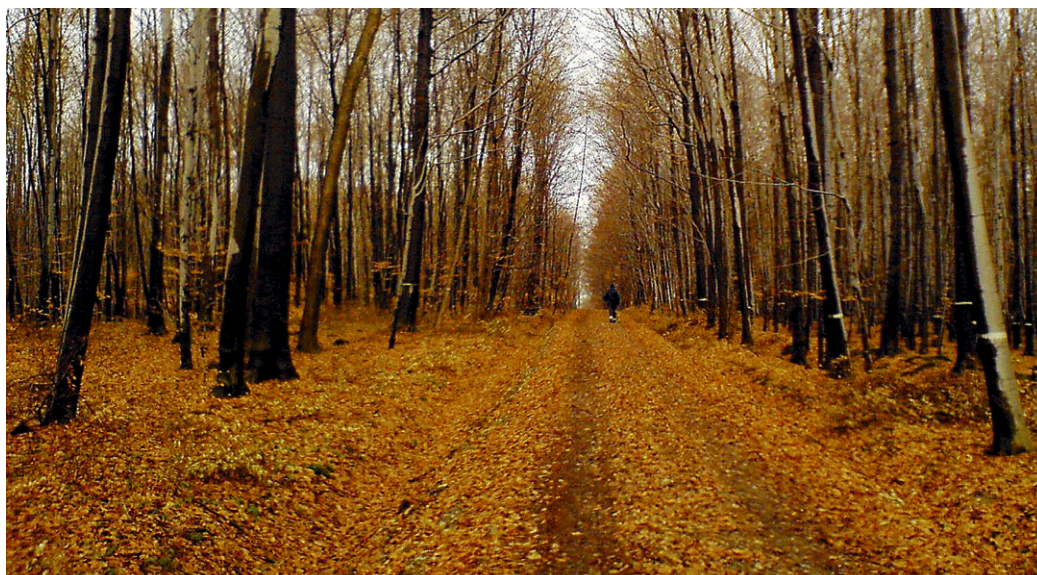
JESIEŃ 2011: „Z pewnością będzie mi brakować pięknych gór, które mogłem przemierzać podczas wolnych dni: szlaków w Beskidzie Sądeckim i Niskim, w Gorcach i Pieninach. Z nostalgią będę też wspominał najbliższy mi szlak na Lubince, którym mogłem spacerować częściej, bo bliżej Tarnowa. Może uda się kiedyś choć na chwilę do nich wrócić”

Nostalgiczna podróż

tekst

KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

zbigniew.wielgosz@gosc.pl



KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

Po kilkudniowej wizycie w USA, gdzie świętował z tarnowskimi polonistami jubileusz diecezji, abp Wiktor Skworc odwiedził bazylikę św. Małgorzaty i sanktuarium Przemienienia Pańskiego w Nowym Sączu, sanktuarium św. Stanisława BM w Szczepanowie, grób sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego w Krościenku, siostry klaryski oraz Centrum Pielgrzymowania im. Jana Pawła II w Starym Sączu, Centrum Rekolekcyjno-Formacyjne w Gródku nad Dunajcem, Podole, siostry bernardynki w Kończyskach, Mielec, siostry karmelitanki w Tarnowie. Przez jeden dzień przyjmował w domu biskupów tarnowskich, wszystkich, którzy chcieli osobiście z nim się spotkać. Przewodniczył też Drodze Krzyżowej w Wał-Rudzie i modlił się w sanktuarium bł. Karoliny w Zabawie. Zaś po oficjalnym pożegnaniu w katedrze spotkał się z Akcją Katolicką i Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży oraz klerykami III roku, którzy przyjęli strój duchowny. – Kiedy przyszedłem do diecezji, podczas ingresu 25 stycznia 1998 roku mówiłem do was: „Witajcie!”. Dziś, choć



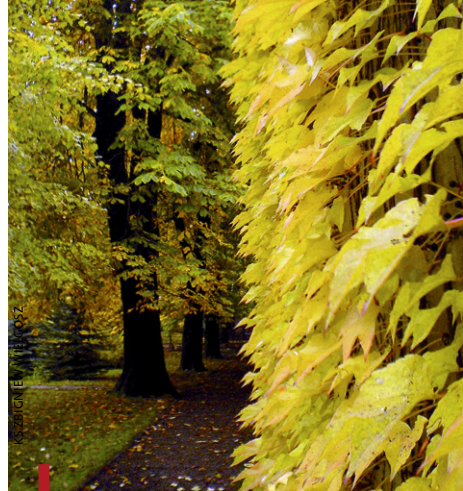
GRZEGORZ GOLEC

PODOLE, SPOTKANIE NA PLEBANII: „Myślę, że na plebanii w Podolu podaje się najlepsze zsiadłe mleko w Małopolsce”

PONIŻEJ: TARNÓW, KARMEL, MSZA ŚW.: „Wielu przychodzi do was, aby niepłodną, jałową, martwą głębię serc poddać działaniu Bożej łaski. Wiem, że Bóg obdarza nią ich, wysłuchując waszych modlitw. Wiem, że daje nam wszystkim dar płodnej wiary, nadziei i miłości, przez wasze trwanie na czuwaniu i modlitwach, przez waszą milczącą obecność na tarnowskiej ziemi, niejako w sercu diecezji. Pragnę dziś podziękować Bogu za dar waszej obecności. Dzięki niej wielu przestaje być ziemią jałową i zaczyna wydawać dobre owoce nawrócenia”

z trudem, trzeba wypowiedzieć i to słowo: „Żegnajcie”. Nigdy nie zapomnę tych niespełna 14 lat wspólnego pielgrzymowania po drogach ewangelicznych wyzwań i budowania Kościoła. Razem z wami trwam w modlitwie o nowego pasterza dla Tarnowa.

Mam nadzieję, że zawiązana między nami duchowa bliskość i więź będą owocowały duchowym wsparciem mojej służby Kościołowi



KS ZBIGNIEW WIELGOSZ

TARNÓW, OGRÓD PRZY DOMU BISKUPÓW TARNOWSKICH, JESIEŃ 2011: „A kiedy nie mogłem wędrować po górach, to zawsze pozostawał mi ogród przy domu biskupów tarnowskich. Piękny o każdej porze roku. Dobre miejsce do modlitwy i wytchnienia”

PO PRAWIE: SZCZEPANÓW, MSZA ŚW.: „W czasie każdej Mszy powtarzamy: »Oczekujemy Twego przyjścia w chwale«. Oczekujemy, aby zdać sprawę z zarządu powierzonymi nam dobrami. I spodziewamy się znaleźć wtedy po stronie dobra, po stronie zwycięskiego Jezusa. Dzisiaj prosimy Boga, aby nie zabrakło nam woli pomnażania otrzymanych talentów, przyczyniania się do wzrostu dobra oraz abyśmy nie ulegli złudzeniu, że Pan opóźnia się ze swoim powrotem i w ten sposób zaczęli marnować otrzymany dar czasu życia na ziemi”



JANINA POLAKIEWICZ

Nowy Sącz, Msza św.: „Modlitwa pasterza – biskupów i kapłanów – podtrzymuje owczarnię, wspólnotę Kościoła. Ale pozostaje prawdą, że również modlitwa ludu podtrzymuje tego, kto ma zadanie mu przewodzić. Tak było od pierwszych dni Kościoła, gdy wierni modlili się za Piotra. Tak było nieskończoną ilość razy w ciągu stuleci. Dlatego wszyscy mamy obowiązek i potrzebę wzajemnej modlitwy za siebie. Modlitwa Kościoła jest wielką potęgą!”

na Śląsku – powtarzał wielokrotnie abp Skworec podczas spotkań z ludźmi. ■



GRZEGORZ GOLEC

■ R E K L A M A ■

grupa
APTEKI
curate

APTEKA
całodobowa
Lubelska 1

Jasło
ul. Lwowska 9/11
tel. 13 333 07 11

APTEKA
całotygodniowa
Przy Moście

Nowy Sącz
ul. Lwowska 17
tel. 18 441 25 14

APTEKA
Lubelska

Pilzno
ul. Legionów 28
tel. 14 672 19 83

dla chorego, dla zdrowego, dla każdego

Ochrona przyrody to konieczność

Pierwsze: nie niszczyć!

W trosce o miejsca spoczynku swoich krewnych **niektórzy idą zdecydowanie za daleko.**

Na naszym cmentarzu ktoś usiłuje zniszczyć drzewa, okazałe, zdrowe brzozy, wlewając trujący roztwór do wcześniej wywierconych otworów u podstawy pnia. To jest niszczenie dobra wspólnego, jakim jest

przyroda, oraz dewastowanie cmentarza – usłyszeli niedawno z ambony wierni z parafii Żabno. Ale takie zachowania w ciągu minionych lat odnotowano także na innych cmentarzach w diecezji. – Niektórzy myślą, że jak przytrują drzewo, to liści nie będzie gubić i nie będzie ich trzeba ciągle zbierać. Nic tak nie nawojują, a tylko biedy można sobie napytać – mówi grabarz na jednym z podtarnowskich cmentarzy. – W świetle prawa podobne czyny należałoby, w zależności od okoliczności,

zakwalifikować jako uszkodzenie mienia (art. 288. § 1KK), zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności, lub znieważenie miejsca spoczynku (art. 262, § 1 KK), zagrożone karą do 2 lat pozbawienia wolności – informuje asp. Olga Żabińska-Lesińska, rzecznik tarnowskiej Policji. – Niezależnie od tego trzeba przypomnieć siódme przykazanie Boże, z którego wynika, że niszczenie cudzej czy wspólnej własności jest grzechem – przypominają żabnieńscy duszpasterze. **jp**



Na cmentarzu w Żabno najbardziej ucierpiały brzozy

Muzeum Przyrodnicze w nowej odsłonie

Łąka, jakiej nie było

Już 2 grudnia w Ciężkowicach otwarciu atrakcji, jakiej dotąd w całej diecezji jeszcze nie było: **cała przyroda Pogorza będzie teraz na wyciągnięcie ręki.**

Po modernizacji Muzeum Przyrodnicze znacznie się powiększyło. – Teraz ekspozycje mają charakter otwarty, eksponaty nie są pozamykane w gablotach. W dodatku staliśmy się też multimedialni i multisensoryczni – mówi Marek Zwolenik, szef ciężkowickiego ośrodka kultury. Nowoczesny wy-

miar zmodernizowanej placówki widać na każdym kroku. W środku są dwa stanowiska do odsłuchiwania głosów ptaków. Niezwykła jest interaktywna, podświetlana leśna polana, po której można spacerować i poznawać faunę i florę poszycia leśnego. – Mamy atrakcyjną placówkę ekspozycyjną z rozbudo-



Interaktywna łąka to jedno z ciekawszych miejsc w muzeum

waną funkcją edukacyjną – podkreśla Wojciech Sanek, kierownik muzeum. Przed paroma miesiącami zupełnie nowe otoczenie, przyjazne turystom otrzymał rezerwat Skamieniałe Miasto. – Dziś ofertę spędzenia czasu uzupełnia ta placówka – dodaje Marek Zwolenik. To przemyślana strategia. Multimedialne prezentacje w muzeum podpowiedzą dodatkowo, dokąd jeszcze można się udać i co warto zobaczyć w okolicy. Wraz ze zmodernizowanym muzeum ma ruszyć portal wirtualneciężkowice.pl. Znajdziemy tam mapy i przewodnik do ściągnięcia, który oprowadzi nas po Pogorzu. – Kompleksowe podejście do tematu to konieczność. Turystyka to szansa tej gminy – dodaje Wojciech Sanek. **gb**

Klub Seniora w Łącku

Dwa autobusy

Od trzech lat działa przy parafii w Łącku Klub Seniora „Michał”. Dziś trudno wyobrazić sobie, że mogłoby go nie być.

Przez pierwsze dwa lata po tym, jak ks. Krzysztof Orzeł założył klub, byliśmy finansowani z programu unijnego, więc kiedy organizowaliśmy pielgrzymki, dwa pełne autobusy z klubu jechały. Teraz nie ma tytułu wyjazdów, ale ludzie rozmawiali się w tym wspólnym przebywaniu – mówi Ludwika Arendarczyk, członkini klubu. Mieści się on w bu-

dynku parafialnym. – Tu codziennie każdy może przyjść, napić się herbaty, kawy, porozmawiać. Bardzo się cieszę, że tak jest, bo nam, starszym, to potrzebne – wyznaje Stanisława Czajka. Codziennie w godzinach

otwarcia przebywa tu kilka osób. – Często tak jest, że dzieci czy wnuki ludzi powyjeżdżały, to na co dzień nie ma z kim pogadać, dlatego mamy ten klub – mówi Helena Stopkowicz. Oprócz codziennych herbatek raz

w miesiącu ks. Jacek Kmiecik, opiekun klubu, przygotowuje spotkania formacyjne. Wtedy sala wypełnia się po brzegi, przychodzi około 50 osób. Niektórzy do „Michała” mają daleko. Wiktoria Augustyniak kilka kilometrów. – Ja jestem z sąsiedniej parafii, ale zapisałam się, bo zawsze jak do Łącka przyjadę do lekarza czy urzędu, to po południu, czekając na autobus, wstąpię, porozmawiam i czas leci – mówi. Proboszcz łącki ks. prał. Józef Trzópek jest zadowolony z funkcjonowania klubu. – Cieszę się, że tu przychodzą, że mają miejsce spotkań, że budują wspólnotę i dzięki temu niektórzy nie czują się samotni – mówi kapłan. **gb**



Klub jest miejscem spotkań i integracji seniorów łąckiej parafii

Plany województwa małopolskiego

Książki na bruk?

Włodarze województwa planują restrukturyzację sieci bibliotek pedagogicznych. Bibliotekarze boją się, że znikną one z oświatowej mapy Małopolski.

W województwie mamy trzy biblioteki: w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu. Każda z nich ma swoje filie, których w sumie jest osiemnaście. Województwo chce je zrestrukturyzować. – Nie istnieje zamiar likwidacji zadań biblioteki pedagogicznej, chodzi jedynie o zgrupowanie woluminów w jednym miejscu w nowoczesnej dobrze funkcjonującej bibliotece np. miejskiej, powiatowej, uczelnianej, co pozwoli czytelnikowi zaoszczędzić czas, ponieważ będzie odwiedzał

jedną bibliotekę – mówią pracownicy biura prasowego Urzędu Marszałkowskiego. Pomysł nie podoba się bibliotekarzom. „Jako pracownicy Biblioteki Pedagogicznej w Bochni, która jest filią Biblioteki Pedagogicznej w Tarnowie jesteśmy zaniepokojeni planowaną restrukturyzacją, a być może likwidacją sieci bibliotek pedagogicznych w województwie małopolskim” – czytamy w specjalnym oświadczeniu do prasy. – Nieustannie słyszymy głosy zaniepokojonych czytelników: co z nami będzie, gdzie będziemy szukać książek i co się stanie z tym księgozbiorem? My niestety nie znamy odpowiedzi – dodają bocheńscy bibliotekarze. Jak dowiedzieliśmy się w Biurze



W tym roku świętowano jubileusz biblioteki w Tarnobrzegu. Czy w przyszłym roku również będzie tak radośnie?

Prasowym Urzędu Marszałkowskiego: „Zarząd Województwa Małopolskiego na dzień dzisiejszy nie podjęła decyzji w sprawie zmiany funkcjonowania bibliotek pedago-

gicznych w Województwie Małopolskim”. Może jest więc szansa, że zostanie po staremu, bo w tym przypadku stare znaczy również sprawdzone. **ak**

Radiowo-Internetowe Studium Biblijne

Zwoje Pisma

Podczas ostatniego spotkania listopadowego usłyszmy historię trzech mężczyzn, wybranych przez Boga.

Dzieje Marka, któremu tradycja przypisuje Ewangelię, Jeremiasza, proroka żyjącego w serdecznej przyjaźni



z Bogiem, i Tymoteusza, umiłowanego ucznia i współpracownika Apostoła Narodów, przybliżą wykładowcy podczas najbliższej audycji biblijnej. A pytanie z 27 XI brzmi: „Podczas której podróży misyjnej i gdzie dołączył do Pawła Tymoteusz?” **■**

Warto się zastanowić



felieton

KS. ZBIGNIEW ADAMEK

zadamek@is.net.pl

Rozpoczynając Adwent, rozpoczynamy nowy rok liturgiczny. „Kościół naszym domem” – to temat najbliższego roku duszpasterskiego. Każdy z nas kontynuuje podróż do domu Ojca. Rozpoczynamy właśnie jej kolejny etap. To dobry moment, aby uświadomić sobie, jakie zajęcia każdemu z nas wyznaczył Pan czasu i czy wystarczająco pilnie staramy się o jego wykonanie, abyśmy byli gotowi na spotkanie z Nim, gdy przyjdzie. Pewne jest, że przyjdzie, choć nie wiemy dokładnie kiedy. Tym bardziej weźmy sobie do serca Chrystusowe wezwanie: „Czuwajcie!”. On wyznacza nasze adwentowe zadanie oraz sens starania o wszystko, co powierzyl swoim sługom Pan. Sprawmy się dobrze. **■**

Pod patronatem GN

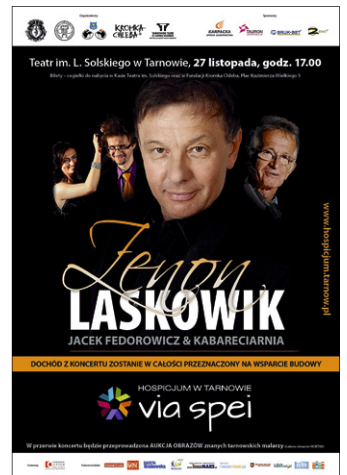
Kultura dla hospicjum

Spektakl kabaretowy **to pierwsze wydarzenie artystyczne**, na które zaprasza tarnowskie środowisko medyczne.



Wrażliwe na rosnącą skalę cierpienia ludzi dotkniętych chorobą nowotworową tarnowskie środowisko medyczne zdecydowało się nie pozostać obojętne i podjąć działanie wspierające budowę Via Spei, czyli Drogi Nadziei, organizując w tym celu dwa koncerty charytatywne – mówią organizatorzy. Pierwszy z nich odbędzie się w niedzielę, 27 listopada o godz. 17.00. Na deskach tarnowskiego teatru wystąpią Z. Laskowik, J. Fedorowicz i Kabareciarz. Drugi koncert zaplanowano na 11 grudnia. – Jego twórcami i głównymi aktorami będą lekarze, pielęgniarki, rehabilitanci, fizjoterapeuci i inni ludzie związani z tarnowskim środowiskiem medycznym – dodają. Całkowity dochód ze spektaklu kabaretowego zostanie przeznaczony

na budowę tarnowskiego hospicjum Via Spei. „Gość Niedzielny” patronuje wydarzeniu. **ak**



Miejsca – Ludzie – Wydarzenia

Mędrcy tego świata



Talenty, które otrzymali od Stwórcy, nie tylko roztropnie rozmnożyli, ale **przyczynili się również do rozwoju ludzkości.**

Jan Wnęk miał dwie pasje: rzeźbę i latanie. Gdyby urodził się w ubiegłym wieku, miałby większe możliwości ich realizacji, ale że przyszedł na świat w roku 1828, było mu znacznie trudniej. Choć z drugiej strony na kartach historii zapisał się jako pionier lotnictwa, który stworzył pierwsze na świecie urządzenie do wznoszenia się w powietrzu. Na wzór skrzydeł ptaków skonstruował lotnię o drewnianym szkielecie. Na niej rozpiął cienkie płótno zaimpregnowane olejem lnianym. Pierwsze próby odbywał na wzgórzach w Odporyszowie, gdzie mieszkał, później startował z kościelnej wieży. Ostatni lot, na odległość 1300 metrów, odbył w czerwcu 1869 roku. Niestety skończył się on upadkiem i w wyniku poniesionych obrażeń Jan Wnęk zmarł 10 lipca. Pozostawił nie tylko pierwowzór lotni, ale również około pięciuset rzeźb. Jego talentem rzeźbiarskim interesował się bowiem ówczesny proboszcz odporyszowski ks. Stanisław Morgenstern. Wspierał on materialnie młodego artystę, a ten odwdzięczał się pracą na rzecz kościoła i jego otoczenia.

W powietrzu spędził ponad 4500 godzin, latając na ponad 100 różnych typach samolotów. Mowa o Stanisławie Działowskim, mielczaninie, który urodził się w 1900 roku. W rodzinnym mieście ukończył gimnazjum, a w Wiedniu szkołę budowy samolotów. 11 XI 1918 r., jak pisze Józef Witek w „Encyklopedii miasta Mielca”, powrócił na krótko do rodzinnego miasta i podobno zdążył powiadomić umierającego ojca

o niepodległości Polski. Potem zaczęła się na poważnie jego przygoda z lotnictwem, a pasją było konstruowanie maszyn latających. Zajmował się też ideą połączenia samolotu z samochodem „aerobilem” DKD-X, który jednak nie został ukończony z uwagi na brak finansów i chorobę konstruktora. Bracia Działowscy są również twórcami jednego z pierwszych polskich szybowców.

Krok do Golden Gate

Uznanie w oczach tego świata znaleźli również Rudolf Modrzejewski lub w wersji zamerykanizowanej – Ralph Modjeski. Nazwisko Modrzejewski kojarzy się ze znaną aktorką Heleną i w tym przypadku to dobry trop, bowiem Helena była matką Rudolfa. Rudolf urodził się w Bochni w 1861 roku, popularność zyskał w Stanach Zjednoczonych, dokąd jako piętnastolatek wyemigrował wraz z matką. Był światowej sławy inżynierem, budowniczym linii kolejowych i pionierem w budownictwie mostów wiszących. Jego uczniem był m.in. twórca słynnego mostu Golden Gate w San Francisco – Joseph B. Strauss. W 1903 r. prasa amerykańska uznała go za najwybitniejszego specjalistę w dziedzinie budowy mostów. Mimo tak wczesnej emigra-



REPRODUKCJA JOANNA SADOWSKA

W 1903 r. prasa amerykańska uznała R. Modrzejewskiego za najwybitniejszego specjalistę w dziedzinie budowy mostów



REPRODUKCJA JOANNA SADOWSKA

Jan Wnęk miał dwie pasje: rzeźbę i latanie

cji nigdy nie zerwał kontaktów z Polską.

Genialny dziwak

W 1872 r. na świat przychodzi inny znany Polak, zwany polskim Edisonem. To Jan Szczepaniak, który czego się nie dotknął, zamieniał w wynalazek. I tak np. pracując w Krośnie jako nauczyciel, zainteresował się tkactwem. Efektem było opatentowanie w wielu krajach Europy automatycznego sposobu tkania gobelinów. W 1896 r. porzucił jednak zawód nauczyciela i zaczął prowa-

dzić różne doświadczenia techniczne. W 1902 r. poślubił Wandę Dzikowską, córkę tarnowskiego lekarza powiatowego. Po ślubie przeniósł się więc do Tarnowa, gdzie był znaną postacią, choć wielu brało go za dziwaka. Tu też całkowicie poświęcił się nauce. Jego odkrycia w dziedzinach tkactwa, fotografii barwnej, filmu, przekazu na odległość, telewizji i wielu innych były prekursorskie w Europie i na świecie. To on wynalazł kamizelkę kuloodporną, która ocaliła życie hiszpańskiemu królowi Alfonsowi XIII, za co został odznaczony orderem Izabeli Katolickiej. Z kolei Mark Twain poświęcił mu kilka artykułów i uczynił bohaterem dwóch nowel. Jan Szczepaniak zmarł 18 VI 1926 r. Spoczywa w rodzinnym grobowcu Dzikowskich na Starym Cmentarzu w Tarnowie. Na tym samym cmentarzu spoczywa Karol Trochanowski (1854–1929), chemik, balneolog, pedagog, dyrektor Wyższej Szkoły Realnej w Tarnowie (III LO). Był on odkrywcą wielu źródeł mineralnych m.in. w Wysowej, Iwonicy, Krościenku oraz jednym z inicjatorów budowy wodociągu w Tarnowie, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze.

ak



JOANNA SADOWSKA

Imię polskiego Edisona nosi Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Tarnowie